



Die Fernsehkanzel

Arche TV

Transmisja telewizyjna z 03.01.2016 (Nr 1078)

„Wejdź do arki”

Autor: Pastor Christian Wegert ©

Kazanie:., I rzeł Pan do Noego: Wejdź do arki ty i cały dom twój, bo widziałem, że jesteś sprawiedliwy przede mną w tym pokoleniu. Ze wszystkich zwierząt czystych weź z sobą po siedem, samca i samicę, a ze zwierząt nieczystych po parze, samca i samicę. Także z ptactwa niebieskiego po siedem, samca i samicę, aby zachować przy życiu ich potomstwo na całej ziemi. Gdyż po upływie siedmiu dni spuszcę na ziemię deszcz, który będzie padał przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i zgladzę z powierzchni ziemi wszelkie istoty, które uczyniłem. I uczynił Noe wszystko tak, jak mu rozkazał Pan. A Noe miał sześćset lat, gdy nastal potop na ziemi. Wszedł więc Noe z synami swymi i żoną swoją, i żonami synów swoich do arki przed wodami potopu. Ze zwierząt czystych i ze zwierząt nieczystych, i z ptactwa, i z wszystkiego, co pełza po ziemi, po dwoje weszło do Noego do arki, samiec i samica, jak Bóg rozkazał Noemu. Po siedmiu dniach spadły na ziemię wody potopu. W roku sześćsetnym życia Noego, w miesiącu drugim, siedemnastego dnia tego miesiąca, w tym właśnie dniu wytrysnęły źródła wielkiej otchłani i otworzyły się upusty nieba. I padał deszcz na ziemię przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy. W tym właśnie dniu weszli do arki Noe oraz Sem, Cham i Jafet, synowie Noego, żona Noego, i trzy żony synów jego z nimi, oni i wszelkie zwierzęta według rodzaju swego, i wszelkie bydło według rodzaju swego, i wszelkie płazy, pełzające po ziemi, według rodzaju swego, wszelkie ptaki, wszystko, co ma skrzydła. I weszło do Noego, do arki, po parze z wszelkiego ciała, w którym było tchnienie życia. A te, co weszły jako samiec i samica, z wszelkiego ciała weszły, jak mu rozkazał Bóg. I zamknął Pan za nim. A potop trwał na ziemi czterdzieści dni. I wezbrały wody i podniosły arkę, i płynęła wysoko nad ziemią. A wody przybrały i podniosły się bardzo nad ziemią, arka zaś unosiła się na powierzchni wód. Wody zaś wzbierały coraz bardziej nad ziemią, tak że zostały zakryte wszystkie wysokie góry, które były pod niebem. Na piętnaście łokci wezbrały wody ponad góry, tak że zupełnie zostały zakryte. I wyginęło wszelkie ciało poruszające się na ziemi: ptactwo, bydło i dzikie zwierzęta, i wszelkie płazy, pełzające po ziemi, i wszyscy ludzie. Wszystko, co miało w nozdrzach tchnienie życia, wszystko, co było na suchym lądzie, pomarło. Tak zgladził Bóg wszelkie istoty, które były na powierzchni ziemi, począwszy od człowieka aż do bydła, aż do płazów i ptactwa niebios; to wszystko zostało zgladzone z ziemi. Pozostał tylko Noe i to, co z nim było w arce. A wody wzbierały nad ziemią sto pięćdziesiąt dni. ”

(1 Mojżeszowa 7, 1-24)

Jest to opis wielkiego potopu, który pojawił się na całym świecie. Nikt spoza arki nie przeżył katastrofy. Tutaj rodzi się pytanie: Czy jest to sprawiedliwe, że Bóg pozwolił aby przez taką straszną ilość wody osądzić ludzi? Na pytanie o sprawiedliwość Bożą, Biblia daje nam jasną odpowiedź: „*Tron twój, Boże, trwa ma wieki wieków, Berłem sprawiedliwym jest berło Królestwa twego!*” (Psalm 45,7). I „*Laskawy i miłosierny jest Pan, litościwy jest nasz Bóg*” (Psalm 116,5).

Sam Bóg zesłał powódź (1 Mojżeszowa 6,17). Dlaczego On to zrobił? W 1 rozdziale Mojżesza-6,5-6 czytamy: „*A gdy Pan widział, że wielka jest złość człowieka na ziemi i że wszelkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe, żałował Pan, że uczynił człowieka na ziemi i bolał nad tym w sercu swoim.*”

Złośliwość mocno się rozpowszechniła, Dzisiaj nie jest inaczej, Wszyscy odwróciliśmy się od Boga: „*Kim jest ten stary człowiek?*” To jest ten, który od czasu Adama jest w nas . Jest zły, mściwy, zjadliwy, zazdrosny, nieczysty, chciwy, leniwy, arogancki, pyszny, niewierzący, wypełniony wszystkimi nałogami i z natury nie ma nic dobrego w sobie. To jest nauka Pisma Świętego o grzechu pierwotnym, który przyszedł do nas wszystkich przez Adama. Nikt nie jest tym zdziwiony.

Dlatego dzisiaj służy nam potomnym jako ostrzeżenie przed tym, co każdego z nas osobiście czeka. Ponieważ Biblia mówi, że przyjdzie dzień, w którym my wszyscy będziemy musieli odpowiedzieć przed Bogiem „*A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd*” (Hebrajczyków 9,27). Tak jak jest pewne, że my wszyscy raz umrzemy i nadejdzie Sąd Boży.

Jeśli nie będziemy mieli żadnej „Arki” dzięki której zostaniemy ocaleni, jesteśmy zgubieni. Pośród sprawiedliwego działania Boga okazuje On również swoje miłosierdzie i dobroć dla nas, ponieważ chociaż Noe również nosił w sobie grzech Adama, był jednak dla niego i jego rodziny ratunek i ocalenie. Po zbudowaniu ratunkowego statku, musieli jeszcze na niego wejść.

Biblia mówi, że również dla nas istnieje ratownicza Arka stojąca przed Sądem Bożym. Bóg sam posłał swojego Syna Jezusa. On żył doskonałym życiem dla nas, tak, aby wszyscy, którzy za pomocą wiary w Jezusa, skryją się w nim, zostaną uratowani przed nadchodzącą powodzią. Bóg z Nim zbudował dla nas „statek ratunkowy”. Kluczowe pytanie brzmi: Czy już wszedłeś na pokład czy nadal stoisz przed drzwiami? Bóg powiedział do Noego: „*Wejść do arki ty i cały dom twój*” (1 Mojżeszowa 7,1). To było osobiste wezwanie.

Osobiste wezwanie

Pan wezwał go, „*I rzekł Pan do Noego”* (wers. 1). To było decydujące wezwanie ratunkowe. Sam Noe w swoim czasie niejednokrotnie i za każdym razem nawoływał ludzi, aby się nawrócili, wiedział, co to znaczy ich wzywać. Od polecenia budowy Arki do jej ukończeniem na pewno na ziemi przeszło kilka dziesięcioleci. Noe i projekt budowy jego statku były ludziom znane, wielu pomyślało: „*Co za szaleniec! On buduje pośrodku suszy ogromny statek na ziemi!*” Nie tylko budowa w suchym doku, była wezwaniem ludzi, ale Noe sam głosił, ponieważ Piotr nazwał go później: „*Zwiastunem sprawiedliwości*” (2 Piotra 2,5). On dzielił się tym, co powiedział mu Bóg. Zapraszał wszystkich do nawrócenia. Prosił ich o pomoc w budowie statku. I jednak na końcu posłuchali go „tylko” członkowie rodziny. Bez wątplenia usilnie prosił ludzi o nawrócenie. Wzywał ich wszystkich, którzy widzieli, co robił. Ostatecznie jest to wezwanie Boże, które jest do każdego z nas osobiście głoszone, które prowadzi nas do nawrócenia. Pan musi mówić. On rozmawiał z Samuelem osobiście. Również do Maryi przy grobie zwrócił się po imieniu. A tutaj jest Noe. Możemy głosić na ulicy, możemy mówić w telewizji, możemy świadczyć o Bogu i Jego mocy wśród przyjaciół, sąsiadów i współpracowników. Wszystko to jest dobre i ważne. Ale jeśli Pan osobiście nie przemówi do ludzi, nic się nie stanie. „*Noe! Wejść do Arki!*”

Wejść do Arki

Noe miał wejść do Arki. Nie wystarczyło, aby zbliżył się do niej. Musiał wejść przez drzwi do wnętrza statku. Na pewno wielokrotnie sprawdzał statek czy wszystko jest w porządku. Był zadowolony po tylu latach pracy ze swego dzieła, ponieważ było ono imponujące. W końcu teraz musiał ukończyć wszystkie badania i opiniowanie, i zamieszkać w Arce. Bóg powiedział: „*Idź do Arki, Noe! Ukryj się w niej i pozostań tam!*”

Tak jest też z naszą pozycją przed żywym Bogiem. Powódź nieuchronnie nadchodzi. Dobrze jest popatrzeć na statek. Dobrze jest , podziwiać Chrystusa. Znakomicie jest odkryć, że nie ma szczeliny, że woda nie będzie się wdzierać się , gdy wzrośnie jej poziom. Do tej pory , tak jest dobrze. Jeśli jednak tylko podziwiasz Jezusa, nie jesteś jeszcze zbawiony. Musisz wejść do Arki! Nie patrz na Chrystusa tylko z zewnątrz. Nie podziwiasz tylko to co dobrego uczynił dla innych, ale przez wiarę wejść do wnętrza statku! Drzwi Arki są otwarte, drzwi ratunku są otwarte. Wejść przez nie przez wiarę!

Nie zwlekaj!

To wezwanie było wezwaniem do działania. Bóg sam dał fundament do ratunku, ponieważ w 1 Mojżeszowej 6,18 powiedział: „*Ale z tobą ustanowię przymierze moje*” to znaczy „*Chcę cię uratować tylko przez łaskę. Ale teraz, musisz tak postąpić Noe- musisz iść!*”

Nie wystarczyłoby Noe, żeby podszedł do drzwi i powiedział: „*Jedną nogą stanę w Arce, a drugą zostaje na łądzie, ponieważ chcę się podobać każdej ze stron. Nie chcę stracić kontaktu z ludźmi na zewnątrz i jednocześnie być posłusznym Bogu. Zostanę tu na progu, A kiedy nadejdzie powódź, w porę pójdę do arki. Do tego czasu mogę pójść jeszcze pospacerować po łądzie*”. Siedem dni przed nadejściem potopu, Noe miał wejść. Dlaczego tak wcześniej? Nikt nie chce być przecież pozbawiony wolności! Kto chce być zamknięty w arce, zanim rzeczywiście nadejdzie czas? Wielu ludzi żyje zgodnie z tą zasadą.

Chcą możliwie jak najbliżej przebywać przy Arce, ale do niej nie wejść. Przychodzą do kościoła, popatrzą na Biblię, ale nie wchodzi do wnętrza. Jak to jest z tobą? Czy myślisz, że w przyszłości będziesz miał jeszcze dużo okazji, uciec na statek ratunkowy? Czy pozostaniesz blisko Chrystusa, ale tak naprawdę nie przeszedłeś wiarą przez drzwi? Nie zwlekaj! Zdecyduj się teraz i dziś! Wejdz do środka!

Drzwi są otwarte

Drzwi Arki są otwarte. Nie czytaliśmy o żadnych ludziach i żadnych zwierzętach, żeby byli odrzuceni w drzwiach, Tak więc drzwi Jezusa Chrystusa są dziś dla was szeroko otwarte. Pan mówi: „*Ja jestem drzwiami; jeśli kto przeze mnie wejdzie, zbawiony będzie i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie*” (Ew. Jana 10,9). I On obiecuje: „*A tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz*” (Ew. Jana 6,37).

Posłuszeństwo Noego

„*I uczynił Noe wszystko tak, ja mu rozkazał Pan*” (werset 5). On poszedł za Panem, uwierzył w Niego, ta wiara, to zaufanie, to uwolnienie od własnego ja, od samego siebie, od wszelkiej wątpliwości przyniosły mu zbawienie.

To jest wiara, ufność, że to, co Bóg mówi, jest prawdą! List do Hebrajczyków składa takie świadectwo: „*Przez wiarę zbudował Noe, ostrzeżony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę dla ocalenia rodziny swojej: przez nią wydał wyrok na świat i odziedziczył usprawiedliwienie, które jest z wiary*” (Hebrajczyków 11, 7).

Przyjdź i ty z wiarą, i z zaufaniem do Jezusa Chrystusa, swojego Zbawiciela jeszcze przed Bożym sądem. „*Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu a ustami wyznaje się ku zbawieniu. Powiada bowiem Pismo: Każdy, to w niego wierzy, nie będzie zawstydzony. Nie ma bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają*” (Rzymian 10, 9-13). Amen!